№ 65.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 14. SIERPNIA ROKU 1798. we WTOREK.

z Berlina dnia 7. Sierpnia.

Przybył tu z *Wiednia* minister stanu i poseł Cesarza Jmci hrabia *de Cobenzl*.

N. Pan raczył zaszczycić kleynotem szlachectwa osoby następuiące: JP. Klemensa *Berneaux*, Wilhelma *Arndta*, Jerzego Fryderyka *Pots*, Bankierow. — JP. *Dangla* fabrykanta pojazdow. — JP. Antoniego Wincentego *Mianowskiego*, bywszego pisarza mieyskiego. — JP. *Borakowskiego* Justic-Ratha. — JP. Adama *Mędrzeckiego* bywszego Archiwistę mieyskiego. — JP. Walentego *Sallwitz*.

z Londynu dnia 27. Lipca.

Wczoray przybył tu z depeszami do admiralicyi Kapitan *Kalder* od flotty admirała *St. Vincent*. Fregata *Francuzka la Sensible* od 32. armat na którey znaydował się G. *Baraguey d'Hilliers* pierwszy w randze generał po *Buonaparcie*, wiozący depesze iego do Dyrektoryatu, rownie iak zdobyte przez *Francuzow* zwycięzkie znaki w *Malcie*, schwytaną została przez fregatę *Angielską Seahorse* od 38. armat pod wyspą *Partalaria* po odbytey krotkiey potyczce. Zaięci na niey w niewolą *Francuzi* wyznali, iż *Buonaparte* na d. 18. Czerwca od *Malty* odpłynął i na wschod się obrocił. Ponieważ zaś admirał *Nelson* na d. 16. koło *Neapolu* płynął ku *Malcie*, przeto zawsze mamy ieszcze nadzieię, iż doścignie flottę *Francuzką*. Fregata *la Sensible* miała 18. ludzi zabitych a 5. rannych, nasza 2. tylko zabitych a 5. rannych. Depesze fregaty *Francuzkiey* w czasie akcyi, która zapalczywą była, rzucone w morze zostały. Znaydować się maią na niey także niektóre skarby *Maltańskie*, mianowicie kleynoty, które miały być do *Tulonu* przystawione. Przy południowym cyplu *Sardyniy*, wpadła ona na d: 23. Czerwca w ręce fregaty naszey *Seahorse* do flotty admirała *Nelson* dążącey. *La Sensible* przybyła iuż do *Plymouth* wraz z G. *Baraguey d'Hilliers* sławnym w kampaniach *Włoskich*. Zdarzenie to było powodem do rozsianey pogłoski iakoby G. *Buonaparte* schwytanym został. Mowią, iż rząd dziś zrana odebrał depesze od admirała *Nelson*, w których donosi, iż na d. 20. stanął przed *Maltą*, i że 23. tylko godzin miał do dopędzenia flotty *Francuzkiey*.— Gazeta wieczorna twierdzi, iż Generał *Baraguey d'Hilliers* miał się z tym oświadczyć, iż *Buonaparte* w 10. dni po odpłynieniu od *Malty*, cel swciey wyprawy uskuteczni, od czego żadna go siła wstrzymać nie zdoła. Ztąd wielu wnosi, iż popłynął do *Turczech*.

Wypis z gazety nadzwyczayney w nowym Yorku dnia 23. Czerwca.

Poselstwo Prezydenta.— „*Mości Panowie z Senatu i Izby reprezentantow.* Gdy z powrotu G. *Marschall* naszego nadzwyczaynego posła do Rzpltey *Francuzkiey* na mieysce bespieczne, winszować wam przychodzę, sądzę być powinnością moią złożyć wam list P. *Gerry* iednego z trzech negocyatorow pozostałego ieszcze w *Paryżu*. List ten wraz z innym pisanym do niego przez ministra interessow zagranicznych pod d. 3. Kwietnia, który pociągnął za sobą odpowiedź P. *Gerry* pod d. 4. okaże widocznie położenie iego w iakim się znayduie, tudzież zamiary iego. Domyślam się, iż przed tym czasem musiał odebrać nowe instrukcye, do których niniejsze poselstwo przyłączonym było, zabraniaiące mu wdawać się w wszelkie pożyczki, i że takowym sposobem cała negocyacya iuż iak zakończoną uważana być powinna. Postanowiłem odtąd żadnego innego nie posyłać do *Francyi* ministra, chyba za zapewnieniem, iż zostanie uważanym i przyjętym, iako reprezentant wielkiego, wolnego, potężnego, i niepodległego narodu. Dnia 21. Czerwca 1798. Adams.

List P. Gerry *do Prezydenta Stanow Ziednoczonych.* „Spodziewam się, iż niniejsze pismo otrzymasz przez kollegę moiego G. *Marschall*, który powiozł także z sobą ostatni list ministra *Talleyrand* pisany do posłow *Amerykańskich*, wraz z ich odpowiedzią. Po odesłaniu iey tegoż samego dnia, odebrałem od tegoż ministra bilet, który tu wraz z kopią odpowiedzi moiey przyłączam. W oczekiwaniu wspólnym z moiemi kollegami na paszport, dowiedziałem się, iż Dyrektoryat nie chce na to zezwolić, abym *Francyą* miał opuszczać, a zdaniem moim byłoby to błędem niedarowanym, gdybym przez odjazd moy miał wbrew chęci waszych zrywać nagle związki między obu mocarstwy trwaiące. Zamiarem ministra *Talleyrand* było odnowienie teraźnieyszych negocyacyow, i podciągnienie znowu pod rozważę pożyczki. Osądziłem iednak powinnością moią uniknąć tego i wszelkiego innego środka, któryby mię w negocyacyą miał wciągnąć. Podiąłem się tego poselstwa dla zawarowania twoiey administracyi i postawiłem się teraz w niemiłym mnie położeniu (które zerem politycznym uważać mogę) a z którego mię szanowny Prezydencie wyciągnąć możesz, przez wysłanie na mieysce moie i kollegow moich inne osoby, ieżeli dalsze prowadzenie interessow potrzebnym będzie.— *W Paryżu dnia 17. Kwietnia 1798.* Gerry.

List ministra interessow zagranicznych Rzpltey Francuzkiey, do tegoż P. Gerry. „Domyślam się, iż PP. *Pinkney* i *Marschall* osądzili rzeczą potrzebną z powodu zawartych przestrog w końcu noty moiey pod dniem 28. *Ventose* (18. Marca) równie iak z powodu zawadow które znany sposob ich myślenia położył pożądaney ugodzie między obu mocarstwami, osądzili mowię przyzwoitością wyiechać z kraiow Rzpltey. Przewiduiąc to, mam honor ofiarować WPanu dzień 5ty i 7my teraźnieyszey dekady, do rozpoczęcia znowu zobopolnych negocyacyow, stosownych do interessow Rzpltey *Francuzkiey* i Stanow ziednoczonych *Ameryki*.— *W Paryżu dnia 14. Germinal* (3. *Kwietnia*) 6. *roku R. F.* Talleyrand.

Odpowiedź P. Gerry. „Przeznaczyłeś Obywatelu dzień 5. i 7. teraźnieyszey dekedy do rozpoczęcia na nowo obustronnych konferencyow ściągaiących się do interessow Rzplty *Francuzkiey* i Stanow Ziednoczonych. Przedsiebrać ie, na nic się nie przyda, gdy środek z podanych przezemnie przyczyn iest zupełnie niepodobnym do wykonania. Przeto mogę tylko nie urzędowną i bez pełnomocnictwa odbyć konferencyą względem tego wszystkiego, co się legacyi naszey tycze, a moy rapport w tey mierze zdany rządowi Stanow ziednoczonych żadney cechy urzędowości mieć nie będzie, gdyż do tego w oddzielnym moim położeniu żadney mocy nie mam. Pomimo tego iednak przyimę każdy środek zgodny z obowiązkami które winien iestem moiey oyczyznie w celu przywrocenia dobrego porozumienia i przyiaźni między obu Rzpltami.— *w Paryżu d. 4. Kwietnia 1798.* Gerry.

Instrukcye dane Posłom nadzwyczaynym Amerykańskim, przy Rzpltey Francuzkiey.

1.) Jeżeli osoby wchodzące z wami w negocyacyą, przyzwoicie do godności waszey od Dyrektoryatu umocowane będą, na ow czas pozostać możecie w *Paryżu*, i traktat przywieść do skutku. Nim ten list przyidzie do rąk waszych, iuż zapewne mogliście osądzić, czyli negocyacya w dobrym i umiarkowanym sposobie z strony rządu *Francuzkiego* prowadzoną być może, a ieżeli oczewiście postrzeżecie, iżby ta dążyć tylko do przewłoki miała, na ow czas zerwiecie ią zaraz, żądać będziecie paszportow, i nazad do oyczyzny powrócicie. Możecie bowiem łatwo poiąć, iż każda przewłoka prawdziwemu interessowi kraiu waszego iest szkodliwą.— 2.) Jeżeli zaś przed odebraniem listu tego ieszcze nie nieprzedsiewzieliście, albo też nie weszliście w konferencye z osobami przyzwoicie od Dyrektoryatu umocowanemi, macie żądać paszportu, i powracać do *Ameryki*.— 3.) W żadnym przypadku traktat nie ma bydź zakupowanym, ani przez pożyczkę, ani przez inny iakikolwiek sposob. Pożyczka bowiem dla Rzpltey, zniszczyłaby naszą neutralność, a dar ofiarowany osobom, władze rządu w ręku swoich trzymaiącym, mogłby bydź poczytany od ich następcow za powod do zerwania traktatu, albo za pozor do żądania w przyszłości większych ieszcze darow. *W Filadelfii dnia 23. Marca 1798.* Pickering.

Subskrypcya na wybudowanie okretow woiennych w *Ameryce* wynosi do 200,000. dollarow, trzeba sądzić, iż doydzie wkrótce do milliona.— Na podany adress zgromadzenia prawodawczego Stanow *Connecticut* Prezydent *Adams* odpowiedział ;„ Nie widzę, dla czegoby odwadze naszey upadać dawaliśmy, kiedy nieprzyiaźń nasza z *Francyą* trwa ciągle. Przewidzenie nasze niszczy wpływ obcy, któryby szkodliwszym był ieszcze od woyny, i zdaie się czynić nam większą łaskę, niżbyśmy życzyć iey sobie mogli, i zapewniać nam szczęście, ktoregobyśmy wprzod dostrzedz nie potrafili.„ —*Pitt* powrocił iuż do *Londynu*, ale ieszcze zupełnie do zdrowia nieprzyszedł.— Wszystkie teraz okręty nasze pod konwoiem wychodzą na morze.— Naynowsze wiadomości z *Dublina* pod d. 25. donoszą, iż niektórzy dowodzcy insurgentow poddaią się, *Aytmer* i *Fitzgerald* wraz z 11. innemi szefami złożyli broń pod warunkiem, iż przy życiu zostaną, i wolno im będzie udać się do któreykolwiek części *Europy* w woynie z *Anglią* nie zostaiącey. *Oliver*, *Boned*, *Cannu*, i *Byrne* przekonani o zdradę kraiu, i o prowadzenie insurrekcyi w hrabstwie *Wiklow* ściętemi zostali.— Parlament będzie odłożonym aż do Września.— Sześć okrętow liniowych i dwie fregaty pod kommendą Vice-Admirała *Sir Gardner* popłynely do *Plymouth* dla wzmocnienia flotty naszey kanałowey.— W izbie wyższey parlamentu *Irlandzkiego* na dniu 19. W. Kanclerz czytał następuiącą uchwałę znalezioną w papierach insurgentow. „ Nie chcemy przyiąć żadnego środka, ktoryby przez parlament był podanym, dla wygładzenia z umysłow tego wielkiego celu, któryśmy przedsiewzięli, gdyż nic inszego nas zaspokoić nie może, iak tylko zupełne odnowienie kraiu naszego. „ Wniost ztąd, iż całkowia odmiana parlamentu była hasłem rewolucyi.— Na *Tamizie* są teraz zgromadzone wszystkie przewozowe statki, którémi woyska do przylądku *dobrey nadziei* i *Indyow* wysłane bydź maią.— Taiemna wyprawa z *Margate* wypłyneła iuż na morze, i obrociła się w stronę pulnocną.— Gazeta *Dublińska* pod d. 25 donosi wprawdzie o ciągłey spokoyności, dodaie iednak, iż wiele domow w okolicy *Roundwood* w hrabstwie *Wicklow* na dniu 21. w wieczor spalonych zostało.

z Paryża dnia 27. Lipca.

O Generale *Buonaparte* dotąd nic pewnego wiedzieć nie można.— Ob. *Najac* dozorca marynarki w *Tulonie*, pod d. 13. wydał Proklamacyą do maytkow w okolicach zostaiących, przez którą wzywa ich do nieodwłocznego wsieścia na 3. okręty liniowe *Weneckie* i korwetę składaną. „Tylko co wypłynela flotta nasza (mówi on) zaraz zaszczyciła się nowym zwycięztwem. *Malta* iest *Francuzką*, co za szczęśliwa wrożba dla woysk naszych. Serca wasze nie unosiłyż się na tę wiadomość radością i szlachetną dumą? Nie żałnieceż tego, iż bez was podobne zwycięztwo dokonane zostało? Ale ieszcze czas iest i dla was maytkowie, gotuie się nowe pole do zwycięztw, a ia was wzywam do uczestnictwa iego. Trzy dumney *Wenecyi* zabrane okręty i iedna korweta, wieczny zabytek wydoskonaloney budowy okrętowey, uyrzą wkrotce banderę waszą powiewaiącą wśrzod banderow zwycięzkiey elkadry naszey. Kończą się iuż prace rzemieślnikow, wasze

ſię rozpoczną. Odbierzcie z rąk moich te okręty. Teraz koley na was przyprowadzić znowu i oddać ie w ręce wielkiemu wodzowi i zwycięztwu. Możecie i powinniście należeć do niezliczonych korzyści tey wyprawy, która rownie nieśmiertelną, iak ich dowodzcy będzie. Od ſkutku iey zawiſła okazałość powſtaiącey marynarki naszey, pomyślność handlu, pokoy *Francyi*." — Po zakończeniu uzbraiania w *Tulonie*, Ob. *Najac* w tymże samym celu wyiedzie do *Breſt*. — Ponieważ zdrowie dyrektora *Rewbell* od dwóch mieſięcy dotąd ſię nie poprawia, przeto wyiedzie do wód w *Plombieres*, i w tym celu będzie proſił o pozwolenie ciała prawodawczego. — Generał *Brune* ſzef armij *Włoſkiey*, przywołany ieſt od Dyrektoryatu do *Paryża*. — Z *Hollandyi* oczekuiemy na przybycie OOb. *Myne* i *Swinden* do zawarcia traktatu handlowego między Rzpltą *Francużką* i *Batawſką*. — Do *Ferrol* przybyłe z *Havannah* dwa okręty *Hiszpańſkie*, przywiozły ładunek 9. millionow piaſtrow wartuiący. W drodze zabrały okręt ieden *Angielſki* od 500. beczek, który iednak za nadeszłą burzą potrafił ſię od nich odsunąć. — Między nowemi zdobyczami naszemi rachuią okręt ieden *Angielſki* pod banderą *Amerykańſką* od 380. beczek do *Londynu* przeznaczony, i drugi *Hamburſki z Lizbony* płynący od 300. beczek. — Z rządem *Turyńſkim* znowu pewne zachodzą zatargi. Mowią iuż nawet o bliſkim wyieździe z *Turynu* Ob. *Guingené*. Garnizon nasz w *Turynie* zaszczepił tam 3. drzewa wolności. — Roznieſiono niedawno wiadomość, iż telegraf przyſłał dyrektoryatowi donieſienie o zawartym zupełnie w *Raſtad* pokoiu. Co sprawiło, iż papiery kraiowe znacznie ſię podnioſły, wszakże wiadomość ta zmyśloną ſię potym pokazała. — Poseł nasz w *Florencyi* Ob. *Reinhard* miał z miniſtrem *Toſkańſkim* margrabią *Manſredini* długą konferencyą, w którey oświadczył życzenia rządu *Francuzkiego*, aby W. Xiąże mogł utrzymywać dobre porozumienie z Rzpltą *Ciſalpińſką* z którą niektóre dotąd miał zayścia. Odpowiedź miniſtra *Toſkańſkiego* była w tey mierze bardzo zaspakaiaiącą. — Wczoray Ob. *Chenier* Prezydent Rady 500. uczynił wniosek, aby z *Genewy* i iego territorium, tudzież dobr *Woltera Ferney*, i innych okolic uformowany był nowy departament *Fruncuzki*, pod nazwiſkiem departamentu ieziora *Lemańſkiego*. Stolicą tego Departamentu ma być *Genewa*, którego ludność do 480,000. głow wynoſić będzie. Deputowany *Joubert* wnioſł także, aby armie Rzpltey na rok 7. w ſtanie woyny utrzymane były, i aby dla nich miniſtrowi woiennemu przyznano 262.581,902. frankow. *Santhonax* członek Rady 500. którego niewiadomo iakim ſposobem w czaſie bawienia iego w *St. Domingo* na liście emigrantow umieszczono, proteſtował ſię przeciw temu w Radzie 500. i żądał wyznaczenia kommiſſyi w celu dochodzenia całey tey rzeczy.

Naſtępuiące o floccie śrzodziemnego morza uwagi wyięte są z monitora. — Domyſły o powierzoney Generałowi *Buonaparte* wyprawie zdaie ſię iuż być wyczerpane. Nie będziemy tu roztrząsać do iakiego ſtopnia zbliżały ſię do prawdy, chcemy tylko mowić o pobudkach, dla których ie czyniono. W powszechności zrzodło ich wypływa z tego wrodzonego człowiekowi uczucia, które tak ſzczęśliwie do naywiększych rzeczy i do naypożytecznieyszych prowadzi go wynalazkow. Atoli trudno ſię nieprzekonać, iż wiele z tych domyſłow udawanych przed publicznością za naywiększą pewność, nie miały innego w ſkrytości zamiaru, iak tylko wzbudzać nieſpokoyność i przeſtraszać wszyſtkie *Europy* mocarſtwa; iedne wyſtawuiąc im Rząd *Francuzki* iako ſkłonny do zaborow nayświętsze prawa nadwątlaiących, inne przez przesadzony obraz wzroſtu potęgi Rzpltey *Francuzkiey*. Nareszcie nic bardziey nie dowodzi ſłabego tych domyſłow gruntu, iak opanowanie *Malty*, którego peryodyczni *Europeyſcy* piſarze naymniey ſię spodziewali. Wiemy to dobrze, iż pewne zręczne w rozſiewaniu niezgody umyſły, niezechcą wierzyć, ażeby ſię można w ciasnych granicach określić; przedſięwzięcia *Buonaparty* będą dla nich zawsze powodem do rozſiewania uroionych poſtrachow. Zamiaſt robienia wielkich proiektow, na których puſtym głowom niezbywa, trzebaby wprzod zgadnąć, którzy są naywiękſi Rzpltey nieprzyiaciele, a natenczas możnaby ſłusznie powiedzieć: może w to lub owo mieysce *Buonaparte* zmierza; może chce to lub owo łupieztwo ukarać; może też etc: etc. Byłoby to prawidłem rozumowania, któreby nadało mniemaniu iakąś powagę. Bez tego wiadomości dziennikarzow nie są i niepowinny być uważane, tylko iako przyiemne marzenia dawnych politykow w *Tuilleries*.

Dziennik (*Point du jour*) zawiera w sobie: — Piszą z *Raſtad*, iż tam co moment oczekuią na ultimatum miniſtrow *Francuzkich*. Niespokoyność ieſt tam powszechna, i każdy czyni zakłady za woyną lub za pokoiem, bardziey podług swych intereſſow i życzeń, niż podług podobieńſtw o oſtatecznych zamiarach wielkich mocarſtw, które pod zaſłoną taiemnicy, ſame swoią ukrywaią niepewność, gdyż tak w tey, iako i w wielu innych okolicznościach może dla tego zmyślana ieſt taiemnica, iż nikt niewie iakie odbierze propozycye, lub do czego go potrzeba przywiedzie. Na koniec nie ieſt to przyiazny moment walki między dwoma opiniami, a właśnie o to spor będzie w przypadku nowey woyny. Mowią, iż *Francuzi* rozpoczęli prace około *Kehl*; iż powrocą na dawne swoie ſtanowiſka z tey ſtrony; i że w potrzebie zgromadzić maią 40. tyſięcy woyſka, o dwie mile od *Strazburga*. Poruszenia woyſk i nieuſtanne w *Auſtryi* rekrutowanie, te śrzodki oſtrożności usprawiedliwia.

Inny dziennik z tego powodu wyraża. Mara dawney władzy zdaie ſię ſtawać na tym kongreſſie w żałobną uſtroiona szatę, i mowić do pełnomocnikow mocarſtw: Rzeczypospolite w swoim zapale zawsze nieprzyiacioł swych pokonywały. Szczupły kray *Grecki*, pod iednym Republikantſkim złączony sztandarem, powſtaie przeciw niezmiernemu mocarſtwu *Perſkiemu*, które wkrótce okropnych iego ſkutkow doznaie. Lud *Francuzki* dla tego tylko zwyciężał, iż był attakowany; za każdym zwycięſtwem mieszał pienia pokoiu z pieniami tryumfu; Dokazał nowego cudu: zdobycie *Malty* powraca morzu śrzodziemnemu przyrodzoną iego wolność, lecz uwieńczone iego ręce laurami, podaią wam ieszcze oliwną gałązkę pokoiu.

Widzieliśmy przybyły ſławny konwoy z 18 batow złożony, na przeciwko ogrodu roślin. Każdy bat przyozdobiony ieſt troykolorową chorągwią. Cztery wspaniałe konie spiżowe, które przywieziono z *Wenecyi*, są odkryte, i łatwo ie można widzieć z placu *la Grêve*. Wielkość ich ieſt cokolwiek znacznieysza od naturalney, a ſkład nayosobliwszy. Te cztery nieporownaney piękności konie poſtawione były na czterech podſtawach powyżey piąciu wielkich drzwiow St. *Marka* w *Wenecyi*, na ganku obiętym baluſtradą, ktora otacza całą facyatę kościoła. Utrzymuią, iż to są też same konie, ktore podarowane były *Neronowi* po zwycięſtwie *Partow*, i które poſtawione na wozie ſłońca w zwycięzkiey bramie poświęconey mu w *Rzymie*. *Konſtantyn* kazał ie potym przewieść do *Konſtantynopola*, i poſtawić nadedrzwiami Kościoła S. *Zofii*. Gdy potym *Wenetowie* złączeni z ſiłami morſkiemi Xiążąt *Francuzkich*, przyłożyli ſię do zdobycia *Konſtantynopola*, *Marin-Zen* był naypierwszym Podeſtą czyli Gubernatorem, którego tam Rzplta poſłała dla kommenderowania nad przypadłą dla niey częścią tey zdobyczy; Ten kazał przeprowadzić te konie do *Wenecyi*, gdzie będąc przez długi czas trzymane od nieznaiących ſię na ich piękności i cenie, złożone zoſtały w przyſionku S. *Marka*. Inne monumenta znayduią ſię ieszcze w pakach. Ładuią niemi wielką liczbę wozow dla prowadzenia ich w tryumfie w dzień wyznaczony uroczyſtości. W liczbie przywiezionych zwierząt uważaliśmy we dwoch świeżo w zwierzyńcu złożonych klatkach, cztery lwy samce z samicami i małym lewkiem. Jednemu z tych lwow towarzyszy biały pies zawsze z nim igraiący, tak iak ten który niedawno żyć przeſtał; cztery wielkie ſępy, samce i samice; młody niedźwiadek; dwie dzikie kozy, samiec i samica; cztery wielkie ſtruſie, samce i samice. Znayduią ſię przytym dwa wspaniałe białe wielbłądy, których ieszcze niewidzieliśmy. Przy tak szanownym zbiorze naypięknieyszego rodzaiu zwierząt, będzie można mieć w krótce doſkonały zwierzyniec, i dogodzić ciekawości tak Cudzoziemcow, iako i *Francuzow*, których znaczna liczba poświęca ſię w tym czaſie nauce hiſtoryi naturalney. Oczekuiemy ieszcze na większą liczbę batow.

Wydany zoſtał na publiczność Proiekt Uroczyſtości na tryumfalne wprowadzanie dzieł kunsztow we *Włoszech* zebranych. Ta Uroczyſtość przez dwa dni trwać będzie, to ieſt przez 9. i 10. Thermidora (27. i 28. Lipca) dni pamiętne zniszczeniem *Roberspierra*. Miniſter intereſſow wewnętrznych zaproſił na nią wolne Towarzyſtwa, uczonych i Literatow. — Pierwszego dnia orszak wyruszy od południowey ſtrony bliſko ogrodu roślin, i pomykać ſię będzie około Inwalidow aż na pole marsowe. Rozmaite Chorągwie przyozdobione napisami przed każdą dywizą będą nieſione. W pierwszey dadzą ſię widzieć lwy, niedźwiedzie, dromadery i zagraniczne rośliny. W drugiey buſta, rękopisma, medaliony i rzadkie kſiążki. W tey dywizyi profeſſorowie kollegium *Francuzkiego* nieść będą buſta *Homera* z naſtępuiącemi napisami przez *Le-Brun* ułożonemi. *Ten geniusz ſtworzył sztukę ſwoią i ſwoich rywalow, nie miał żadnego wzoru, ani też sobie podobnego mieć będzie.* W trzeciey ſławne konie bronzowe przeprowadzone z *Konſtantynopola* do *Wenecyi*, a z *Wenecyi* do *Francyi*; *Antinous Egipſki*, Szermierz umieraiący, *Merkuryuſz* i *Apollo* z *Belwederu*, *Laocoon* etc. Po wozach których będzie 29. naſtępować będzie buſt *Juniuſa Brutuſa* nieſiony przez Obrońcow oyczyzny. Po tym buście poſtępować będą Kommiſſarze przez Rząd do *Włoch* poſłani, dla wynaydowania dzieł umieiętności i knnsztow. Ich kapelusze zdobić ma pioro troykolorowe, i nieść maią korony z lauru, po czym liczny oddział woyſkowy naſtąpi. — W momencie przybywaiącey parady, miniſter intereſſow wewnętrznych otoczony od członkow inſtytutu nauk i kunsztow, ſtać będzie przy ſtatui wolności, kopie ſtatuow *Apolina* i muzow przyozdabiać będą ołtarz oyczyzny. Inne kopie znacznieyszych ſtatuow zebranych we *Włoſzech* i trofea z dzieł kunsztu, przyozdabiać będą całą zewnętrzną budowę. Wszyſtkie wozy ſtaną uſzykowane na placu marsowym w trzech liniach. Dzieła hiſtoryi naturalney po lewey ſtronie ołtarza Oyczyzny; kſiążki i rękopisma po prawey, ſtarożytne zaś dzieła obrazow w śrzodku. Osoby orszak ſkładaiące złączą ſię wpółkręże przed ołtarzem oyczyzny. Woyſkowi formować będą około wozow inne wielkie pułkręże. Buſt *Brutuſa* poſtawiony będzie przed ſtatuą wolności. Buſt *Homera* w pośrzod uczonych i artyſtow ſkładaiących orszak. Konserwatorium muzyki grać będzie poema *Horacyuſza* z muzyką kompozycyi *Filidora*. Kommiſſarze *Włoſcy* zbliżą ſię potym do ołtarza oyczyzny, i złożą w ręce miniſtra intereſſow zewnętrznych liſtę dzieł przez ſiebie zebranych. Miniſter imieniem uczonych i artyſtow oświadczy im podziękowanie za ſtarania, około tych szacownych dzieł w ich długich i niebespiecznych podrożach podięte. Konserwatorium da ſłyszeć dzwięk Ody Ob. *Lebrun* z muzyką Ob. *Leſueur*. Odgłos armat oznaymi zakończenie ceremoniow. Wieczorem dom pola marsowego wraz z Cyrkiem będzie illuminowany. Orkieſtry umieszczone będą wśrzod placu od ſtrony rzeki. Tańce zakończą uroczyſtość.

Nazaiutrz dnia 10. Thermidor (28. Lipca) o 3. godzinie po południu, odprawiać ſię będzie uroczyſtość na polu marsowym dla oddawania monumentow Dyrektoryatowi. Prezydent rozda każdemu z kommiſſarzow nad temi dziełami dozor maiących, medal z wyrytą figurą *Francyi*; na drugiey iego ſtronie będzie napis: *Wdzięczne nauki i kunſzta*. — Członki Dyrektoryatu okryią laurami buſt *Brutuſa*. Poczym odprawiać ſię będą ćwiczenia woienne. Na koniec puszczony będzie balon girlandami przyozdobiony, i napisami okryty, który poniesie na powietrze znaki wolności i kunsztow z chorągwią troykolorową. Illuminacya i tańce exekwowane będą tak iak dnia poprzedzaiącego.

Autorowie Dziennika *Diners du Vaudeville*, na wiazd tryumfalny monumentow *Włoſkich* ułożyli Pieśń, którey ſtrofy powtarzaią naſtępuiące wyrazy: *Każdy Bohatyr, każdy wielki Człowiek kray ſwoy odmienił*; Rzym *nie ieſt iuż* w Rzymie, *znayduie ſię cały* w Paryżu.

Dnia 28. Lipca.

Uroczyſtość 9. *Thermidora* tak była okazała, iak tylko obiecywać mogła przednieysza iey ozdoba, to ieſt wiazd tryumfalny monumentow *Włoſkich*. Mały deszcz nieprzeszkodził liczney publiczności znaydować ſię w niezmiernych tłumach na polu marsowym dla zadziwiania ſię nad

temi wybornemi kunsztow działami.— Odtąd uroczystość dnia 9. *Termidora*, 13. *Vendemiaire* i 18. *Fructidora*, maią się w tym iednym dniu odbywać.

FRANÇOIS z NEUFCHATEAU.

Potomność pytać się będzie ciekawie iacy to byli mężowie, którym powierzone zostało ostatnie ukończenie nieszczęśliwych zatargow, między Narodami zaszłych. Z tego powodu podaiemy tu biografią iednego z pomiędzy nich negocyatora. *Mikołay François* urodził się w *Lotaryngij* w wiosce pod *Neufchateau* w r. 1752. Do łatwego rozwinięcia uczonych talentow iego, brakowało na potrzebnym koszcie ubogiemu oycu iego bakałarzowi wieyskiemu. Wszakże ciotka iego iakkolwiek niezamożna (była bowiem tylko żoną iednego mularza) wzięła do siebie synowca, i oddała do szkół publicznych w *Neufchateau*. W r. 1764. kawaler *Maltański d'Henin* znaydował się przypadkiem na popisach szkolnych tego miasta. *François* miał do niego mowę w ięzyku łacińskim z takim ogniem i przyiemnością, iż ściągnął całą uwagę obcego gościa. Młody mowca otrzymawszy pochwałę, udał się zaraz na osobność, i w kilku godzinach wyrobował podziękowanie za nią wierszem *Francuzkim*, i oddał ią swemu *mecenasowi*. *D'Henin* zaięty podziwieniem i zakochany w tak chwały godnym uczniu, wziął go do siebie, i nie tylko łożył koszta na nauki iego, ale go wszędzie polecał iako młodzieńca wiele obiecuiącego, i zasługuiącego na wspieranie talentow iego. Wiele osob zieżdżało się nawet na widzenie tak zadziwiaiącego młodego geniuszu. Publiczne pisma głosiły o nim w następuiącym sposobie. „ Dwunastoletni uczeń odpowiada z naywiększą dokładnością na wszystkie zapytania. Mowi z zaufaniem o dawnych i nowych pismach, daie zdanie swoie pełne przenikłości w statystyce, moralności i historyi, a nawet i w taktyce. Damom odpowiada w naydowcipnieyszych grzecznościach, a gdy spostrzega, iż zapytania mu czynione iuż się skończyły, rzuca się do wolanta lub piłki z taką żywością, iak inne dziecię 10. letnie, które się czym inszym wcale nie zatrudnia. „ Rozmaici Opiekuni i Dobroczyńcy iego, dali mu powod do napisania pięknych dla nich wierszow, które potym w dwoch zbiorach drukiem ogłoszone zostały. Zewsząd pochwały wznosiły się dla niego, nie dosyć że 4. uczone towarzystwa w *Nancy*, *Djon*, *Lugdunie* i *Marsylii* przyięły do grona swego 14letniego *François*; patryarcha *Ferneyski*, krórému młody ten syn muzów przesłał zbior wierszow swoich z przypisem poetycznym, uczcił go odpisem, nazywaiąc go *następcą i dziedzicem swego dowcipu*. Pochwała ta *Woltera* we wszystkich pismach *Francuzkich* umieszczoną była, i *François* nazwany był *cudownym dzieckiem* we *Francyi*. Wszakże Opiekuni iego, naklonili go potym w brew talentom iego do obrania sobie stanu, z ktoregoby się mogł utrzymywać. Został więc prawnikiem w *Nancy*, a w r. 1772. prezydentem sądu nowo postanowionego w *Mirecourt* mieście *Lotaryngij*. Podług dawnych praw *Francuzkich*, nikt w 27. roku nie mogł bydź Dyrektorem kancellaryi lub iakiegokolwiek dicasterium. *François* więc nie mogłby był zostać prezydentem sądu wspomnionego, gdyby względy *Ludwika XVI.* na wcześnie rozwiaiące się talenta iego nie dodały mu były brakuiącego roku. Interessa nie odwiodły go bynaymniey od młodocianey skłonności iego do poezyi. Liczne wiersze iego, a między innemi piękna pochwała *Duhamel du Monceau* przebiiały się w tłoku rymow którémi *Francya* pod ów czas zarzuconą była. Wszakże talenta iego w tym rodzaiu nie odpowiadały iuż zupełnie nadzieiom powziętym o nim w czasie młodości. W roku 1776. *François* sprzykrzywszy sobie stan, w którym zostawał, wyiechał do *Indyow zachodnich*, zkąd powrociwszy w r. 1783 zakupił sobie w *Paryżu* urząd prokuratora królewskiego przy naywyższym sądzie na wyspie *St. Domingo w cap François*. Taki był bieg politycznego życia Ob: *François*, aż do początku rewolucyi.

z Bruxelli dnia 26. Lipca.

Dowiaduiemy się, iż *Anglicy* krążą nieustannie na zachodniey *Skaldzie*, a osobliwie przed *Flessyngą*. Port *Dunkierki* również był od nieprzyiacioł obleżonym, lecz teraz zupełnie iest wolnym. Wkrótce nawet ma z niego wyiść mała eskadra złożona z trzech wielkich fregat, i 6. kutrow lub szlopow.— Ściąganie licznych woysk ku *Renowi* na powiększenie armij *Moguńckiey* dotąd nieustaie. Procz trzech kolumn od granic *Hollandyi* i brzegow *Oceanu* idących, są także w poruszeniu woyska rozłożone na całey linij naszych brzegow i bywszey *Flandryi Hollenderskiey*; Większa przytym część woysk, które się rozciągały zacząwszy od *Blankemberga*, aż do *Hulst* i *Sas de Gand*, pospiesza przez *Antwerpią* do *Campine*, zkąd udadzą się do niższego *Renu*. Ponieważ z tych urządzeń wynika niedostatek sił przeznaczonych dla obrony naszych brzegow, przeto cała prawie Generała *Grenier* dywizya, która była rozłożona po obydwóch stronach *Dunkierki*, pomyka się ku *Nieuport*, *Ostendzie* i *Blankenberg*, a głowna iey kwatera podług wszelkich podobieństw, w *Nieuport* założoną będzie. Gdy tak armia *Francuzka* nad brzegami *Renu* stoiąca, odbiera wielkie w woysku posiłki, których do 20,000. woiowników rachuią, z naszych także stron posyłaią tam niezmierną liczbę artylleryi i ammunicyi woienney. Kommendant arsenału w *Bruxelli* postanowionego, wyiechał ztamtąd do armij z temi wszystkiemi rynsztunkami woiennemi i artylleryą, iaka się tam tylko znaydować mogła. W *Luxemburgu* i *Maestricht* pracuią z pospiechem około ładunkow, kartuszow i innych ammunicyi.— Generał *Hatry* przeieżdżał przez to miasto do *Hollandyi*, dla obięcia tam kommendy nad woyskiem *Francuzkim* na żołdzie Rzpltey *Batawskiey* zostaiącym. Listy z tey strony nas dochodzące, wyrażaią, iż w warsztatach okrętowych tego kraiu, nigdy z takim natężeniem i pospiechem nie pracowano, iak w tym momencie, mimo wszelkie usiłowania *Anglikow* przed portami stoiących.

z Hagi dnia 31. Lipca.

Dziś odbyła się installacya nowo obranego ciała prawodawczego.— Mowią, iż zamiast *G. Hatry*, przyiedzie do nas *G. Haquin* kommendant w *Giessen* dla obięcia kommendy nad woyskami *Francuzkiemi* u nas będącemi.— Ob: *Champigni* sprawuiący interessa *Francuzkie* zostanie tu dotąd, dopoki Ob. *Roberjot z Rastad* nie powroci.

z Madrytu dnia 13. Lipca.

Rząd nasz wyznaczył margrabiego *de Mora*, na ambassadę *Konstantynopolitańską*.— Cztery fregaty któreśmy mieli w *Tulonie*, powrociły do *Kartageny*.— Nie mamy żadnych wiadomości o wielkiey wyprawie *G. Buonaparte*; Dowiedzieliśmy się tylko z *Gibraltaru*, iż iedna fregata *Nelsona* przybyła tam dla zabrania masztow, i innych ammunicyi morskich przeznaczonych na naprawę eskadry *Angielskiey*, która się znaydowała w stanowiskach *Neapolitańskich*, i mocno od burzy uszkodzoną była.

z Stokolmu dnia 27. Lipca.

Tuteysze gazety zawieraią w sobie rapport następuiący Podpułkownika hrabiego *de Wrangel* królowi przysłany.— *Na fregacie Troja w porcie* Margate *dnia 3. Lipca.*— Na dniu 13. Czerwca wypłynąłem z *Marstrand*. Dnia 26. spotkałem przy *Nord Forland Angielską* eskadrę z 1. okrętu liniowego i 4. fregat złożoną pod kommendą kapitana *Lawford*. Dowiadował się on o przeznaczeniu mego konwoiu, i wysłał statek ieden do *Anglii*. Za powrotem iego do eskadry *Angielskiey*, która na d. 30. prosto na przeciw mnie stała, wysłał do mnie za moim zezwoleniem szalupę, której kapitan okazał mi rozkaz admiralicyi *Angielskiey*, aby ten konwoy zaprowadzonym był do iednego z portow *Angielskich*, ponieważ zawierał w sobie przeciw przepisom neutralności żelazo, żywicę i drzewo, a przeznaczenie iego było do portow nieprzyiacielskich. Na mocy tego rozkazu, żądał abym zawinął do portu *Angielskiego*. Odpowiedziałem mu, iż gdy konwoy moy nic podobnego w sobie nie mieści, przeto nie mogę na to zezwolić, aby wbrew traktatom zabierano mi go, i w takowym przypadku iestem gotow do mocney obrony. Tym czasem zaczałem krążyć gdyż wiatr miałem przeciwny, nie postrzegałem zaś aby eskadra *Angielska* czyniła iakie obroty, w celu napadnięcia na moy konwoy. Lecz w nocy zachwycono mi niektóre odległe statki. Za nadeyściem dnia, kommendant *Angielski* z 3. fregatami zbliża się do mnie, i dowiaduie się, iż ieden officer *Angielski* z 4. ludźmi w nocy wszedł na ieden z moich statkow, i obiął nad nim kommendę. Wysłałem naprzeciw niemu uzbroioną szalupę, rozkazałem aresztować officera i przyprowadzić statek do moiey fregaty, sam w gotowości do stoczenia potyczki z eskadrą *Angielską*, która tylko odemnie na wystrzał z pistoletu odległą była, gdy iednak *Anglicy* zaczepiać nie chcieli, przeto posłałem do kommendanta z uwiadomieniem o aresztowaniu iego officera, i uskarżaniem się na postępek iego nocny, z zapytaniem oraz czy to ma bydź uważanym za zerwanie pokoiu. Na co mi odpowiedział, iż nie wie o żadney zatardze między obu dworami, i tylko wykonywa rozkazy swego monarchy. Gdy iednak bez stoczenia potyczki nie mogłbym odzyskać konwoiu mego, przeto doniosłem o tym wszystkim ministrowi naszemu w *Londynie*, i popłynąłem z konwoiem do *Margate*. Kommendant *Angielski* dał mi słowo honoru, iż powroci mi zabranych maytkow, i że żadna rewizya okrętow moich w porcie nie nastąpi.

z Ratyzbony dnia 26. Lipca.

Wiadomości tuteysze są takiey własności, iż nic wiedzieć nie możemy, czy pokoy, czy woyna nas czeka, albo przynaymniey iaki los spotka *Bawaryą*. Mowią o 3ch obozach Cesarskich założyć się w niey maiących. To tylko pewna, iż przez całe lato, częścią tu, częścią w pobliskich mieyscach przeieżdżaią się inżenierowie Cesarscy dla rekognoskowania okolic. Wydany został rozkaz zgromadzenia wszystkich koni i wozow, które są nad potrzebę. Dnia dzisieyszego przybyło do tego miasta sto żołnierzy *Austryackich*, którzy maią być do nowo formuiących się regimentow wcieleni.— Wszrod tych niepewności mamy tu duchowne widowisko. *Papież* niedawno 6. Franciszkanow w liczbie świętych umieścił. Installacya ich w mieście przyległym Bawarskim *Hoff* odbywa się z wielkiemi ceremoniami i processyami, na ktore mnóstwo ludu zewsząd się zbiega.

z Frankfortu dnia 28. Lipca.

Adjutanci Generała *Joubert* przybyli iuż do *Moguncyi*, i oglądali okolice *Wettereau*, tudzież mieysca sposobne do założenia obozu. Dla wzmocnienia armij *Francuzkiey* na prawym brzegu *Renu*, iest ieszcze 16,000. woyska w marszu. Chodzi pogłoska, iż forteca *Wirtzburg* 6000. *Austryakami* osadzoną zostanie. Pomimo tych iednak wieści wielu sądzi, iż sama *Austrya* nie zechce w nową wmieszać się woynę.— Pułkownik *Pallavicini* który dawniey gwardyą *Szwaycarską* w *Hollandyi*, a poźniey uzbroionemi małemi kantonami przeciw *Francuzom* dowodził, został w *Huningen* przytrzymanym i do *Berny* zawiezionym.— Mowią iż siedliskiem zakonu *Maltańskiego* będzie w dalszym czasie *Heitersheim*.— Głoszą iż *Francuzi* w *Haupstein* i w *Hardenberg* dwie odpowiadaiące sobie twierdze chcą założyć, i *Hocheim* wzmocnić, aby tym sposobem obleżenie *Moguncyi* tym cięższym uczynić.

Imperator *Rossyiski* zakazał wszelkich Gazet i Pism zagranicznych, i rozkazał zmnieyszyć liczbę Drukarniow w swym państwie.

W kraiu *Gryzonow* wielkie są zaburzenia, połowa chce się złączyć z Rzpltą *Helwecką*, inna obstaie przy dawnych prawach. Tym czasem na d. 22. Czerwca sprawuiący interessa Cesarskie baron *de Cronthal* oświadczył stanom tamteyszym, iż dwor iego nie będzie patrzał na to spokoynie, aby iaka nowość do kraiu *Gryzonow* wcisnąć się miała, ani na to zezwoli, aby ta nowość gwałtem wprowadzoną była. W przypadku więc nowey woyny zdaie się, iż kray *Gryzonow* będzie iey teatrem, i widać wszelkie do tego pozory.— W *Inspruku* pod dniem 24. Lipca przyszedł rozkaz Cesarski, aby woyska w *Tyrolu* zostaiące, ruszyły nad granice.

z Manheimu dnia 28. Lipca.

Donoszą z *Rastad*, iż deliberacye nad ostatnią notą Ministrow *Francuzkich* za kilka dopiero dni rozpoczęte będą.— Piszą z *Strazburga*, iż sekretarz ambassady *Hiszpańskiey* w *Wiedniu*, przeieżdżał tamtędy do *Paryża*. Domyślaią się, iż wiezie ważne depesze od gabinetu Cesarskiego do rządu *Francuzkiego*.

Od brzegow Menu dnia 28. Lipca.

W wielu gazetach *Niemieckich* znayduie się List iakoby z *Alexandryi* pod d. 4. Czerwca pisany, w którym donoszą, iż *Porta* zezwoliła na wyprawę maiącą za cel wtargnienie do possessyow *Angielskich* w *Indostanie*, odbieramy iednak doniesienia, iż *Porta* nieustaie w swoiey boiaźni względem flotty *Tulońskiey* i iey dalszego przeznaczenia.

z Raſtad dnia 29. Lipca.

Dnia wczorayſzego na odprawioney pomiędzy członkami deputacyi konferencyi, czyniono niektóre uwagi ſtoſowne do proiektu pokoiu, który miniſter Dyrektoryalny ułożył. W przyſzły wtorek maią być ułożone odmiany, które oſądzą być potrzebnemi. Dowiaduiemy ſię, iż ten ſpoſob negocyowania nieprzypadł miniſtrom *Francuzkim* do ſmaku. Uważaią oni układanie proiektu pokoiu za nadto wczeſnym, gdy ieszcze wiele rzeczy do ułożenia zoſtáie. Z tego powodu mowią, iż na oſobney ſeſſyi, która tego wieczora nieſpodzianie na iutro odłożoną zoſtała, uczyniona będzie wzmianka o tey przeszkodzie.

Propozycya na dniu 12. t. m. przez Hrabiego *de Metternich* podana, ażeby konferencye i kommunikacye ſłowne były czyniona, nie zoſtała ieszcze przyiętą na ſeſſyi dnia 14. t. m. decyzya w tey okoliczności ieſt odłożoną.

Dnia 30. Lipca.

Na oſobney ſeſſyi Deputacyi dnia dziſieyszego odprawioney, zatrudniano ſię znowu proiektem pokoiu przez miniſtra dyrektoryalnego ułożonym. Nie zaszła ieszcze decyzya czyli żądania miniſtrow *Francuzkich*, maią być zaſpokoione przez odrzucenie tego ſpoſobu negocyacyi. Rezolucya w tey mierze, naſtapi zapewne na przyszley ſeſſyi.— Wielu ieſt mniemaniem, iż przyidzie do powszechney ſekularyzacyi, zawsze też było to myślą miniſtrow *Francuzkich.* Ztąd rozchodzą ſię tu iuż nawet pogłoski o ſprzedaży dobr duchownych, z którego funduszu długi na lewym brzegu *Renu* umorzone być maią. Oſtatnia nota *Francuzka* wcale nie odeymuie obawy, aby nowe żądania z ſtrony *Francyi* czynione być nie miały, tym bardziey ſię teraz tego ſpodziewamy, że *Francuzi* chcą punktami ieden po drugim całą negocyacyą prowadzić. Co ſię tycze *Erenbreitſteinu,* forteca ta ieszcze przed ukończeniem negocyacyi zapewne przeydzie w ręce *Francuzow,* gdyż ci w każdey okoliczności zaſady ſwoie raz położone umieią robić ważnemi.— Na dniu 23. hrabia *de Lehrbach* uczynił przełożenie mocne legacyi *Francuzkiey* względem *Frikthal,* należności monarchiy *Auſtryackiey,* i o wmieszanie Rzeszy w tak obcy intereſs. Na które zarzuty miniſtrowie *Francuzcy* z nayw iększą grzecznością odpowiedzieli.— Zapewne zamiarem *Francuzow* ieſt kray ten do kantonu *Bazyleyſkiego* przyłączyć. Mowią, iż z pomiędzy miniſtrow *Francuzkich Jean Debry* i *Roberjot* ſą za negocyacyami ſłownemi, *Bonnier* zaś przeciw.

z Wiednia dnia 1. Sierpnia.

Dyrektoryat *Francuzki* ofiarował hrabiemu de *Cobenzl* na ſamym odiezdzie iego z *Selz* przez Ob: *François* dwa koſztowne pierścienie, z przyłączonym bardzo pochlebnym liſtem.— Mowią, iż negocyacye w *Selz* dla tego tylko uſtały, iż Ob. *François* doniosł hrabiemu *de Cobenzl* nominacyą ſwoią na miniſterium wewnętrzne, nie oznaczaiąc naſtępcy po ſobie. Wszakże ten wypadek miał wielki wpływ na papiery nasze; aſſygnacye bowiem bankowe ſpadły na 17. procent.— Niektóre domy handlowe znayduiących ſię tu *Grekow,* odebrały Liſty, iż Generał *Buonaparte* przybył do *Saloniki,* atoli ta wiadomość potrzebuie potwierdzenia.

z Brünn dnia 4. Sierpnia.

Naynowsze liſty od granic *Tureckich*, potwierdzaią zupełnie wiadomość o nagłym cofaniu ſię woyſk W. Sułtana. To odbywa ſię w takim nieporządku i ſzybkości, iż zwycięzcom zoſtawuią po ſobie wiele ieszcze zdobyczy. *Basman-Oglu* ma teraz otwarte pole do czynienia, a woyſka ſwoie nową natchnął odwagą. Słychać, iż *Porta* chce teraz użyć nayteżſzych ſrzodkow do zniszczenia tego codzień niebeſpiecznieyszym ſtaiącego ſię nieprzyiaciela. Tych których orężem pokonać nie może, zwycięża on ſwoią dobrocią i wſpaniałością duszy. Wiele *Turkow* przy nim bawiących zapewnia, iż ieſt ieden z nayſprawiedliwszych i nayszlachetnieyszych ludzi, i że rownie ſurowo karze przeſtępſtwa, iak zaſługi nadgradza. Rzecz ieſt ieduak niepoięta, zkąd *Basman* ciągnie niezmierne ſummy do utrzymania ſiebie potrzebne. W woyſku iego na niczym niebrakuie, wszyſtkiego ieſt obficie. W Skarbie ma złoto, ſrebrem zaś wszelkie wydatki zaſpakaia. Zołnierze iego dobrze ſą ubrani i niecierpią żadney potrzeby, artyllėryą ma wyborną. Czas może iuż i bliſki, rozwiąże chyba te zagadkę.

Od brzegow Menu dnia 2. Sierpnia.

Gazety *Tyrolſkie* donoszą o wielkim poruszeniu w woyſkach *Auſtryackich* w tym kraiu obozuiących. Dnia 25. i naſtępuiących, wiele korpusow infanteryi udało ſię do marszu ku granicom *Włoſkim*. Dodaią, iż te woyſka będą zaſtąpionemi przez liczne korpusy z *Auſtryi* przybyć maiące.—Podług liſtu z *Raſtad* w gazecie *Strazburſkiey* umieszczonego, projekt pokoiu przez barona *d'Albini* ułożony, zasadza ſię na naſtępuiących punktach: 1.) Pokoy wieczny między dwoma kraiami i zapomnienie o przeszłych okolicznościach.—2.) Poſtanowienie dobrze oznaczoney granicy *Renu*. — 3.) *Francya* wyrzecze ſię wszelkich pretenſyi na prawym brzegu *Renu*.— 4.) Dane będą indemnizacye dla rycerſkiego ſtanu Rzeszy, łącząc w to i niższą *Alzacyą*.—5) Beſpieczeńſtwo własności tak dla osob oddzielnych, iako też dla pobożnych zgromadzeń *(pia Corpora)*. — 6.) Wolne ſprawowanie obrządkow w uſtąpionych kraiach. — 7.) Zachowanie nadal praw dyecezalnych.—8.) Sekularyzacye ile możności zoſtaną umiarkowane, i czynić ſię dopiero będą po zawarciu pokoiu, i w czaſie maiącym ſię oznaczyć.— 9.) *Francya* zrzeka ſię wszelkich zaległych kontrybucyow, pretenſyi etc.

Oſtatnie wiadomości z *Szwaycaryi* nic w ſobie inteesſuiącego nie zawieraią. Ta Rzplta zupełney teraz ſpokoyności używa. Małe poruszenia pokazuią ſię tylko w kraiu *Gryzonow*, gdzie kilka dyſtryktow oświadczyło ſię przeciw konſtytucyi *Helweckiey*, tym czasem gdy od innych dobrze zoſtała przyiętą. Senat *Helwecki* potwierdził rezolucyą wielkiey Rady, naznaczaiącą 276. luidorow penſyi roczney dla każdego członka oboiey Rady, 800. luidorow każdemu Dyrektorowi, 600. luidorow Miniſtrowi intereſſow zagranicznych; innym Miniſtrom po 400. luidorow. Sekretarz generalny Dyrektoryatu mieć będzie na rok 250. luidorow; Kommiſſarz ſkarbowy 250. Prefektowie po 250. Członek izby adminiſtracyiney po ſto; Nayſtarszy ſekretarz obydwoch Rad 180. Sekretarze i Protokuliſci po 180. — Gazeta ktora doniosła o zaięciu *Raguzy* przez woyſka Cesarſkie, odwołuie dziś tę wiadomość.

z Turynu dnia 16. Lipca.

Z powodu konwencyi podpisaney na dniu 18. przeszłego mieſiąca między margrabią *de St. Marſan* i Generałem *Francuzkim Brune*, kommiſſya przez Krola mianowana rozkazała wypuścić na wolność insurgentow *Piemontſkich*, którzy z orężem w ręku byli schwytani; liczba ich ieſt 108. Tegoż dnia wyszedł rozkaz zaprowadzenia do *Nawarry* cudzoziemcow, ktorzy ſię do tych *Piemonczykow* przyłączyli, i wraz z niemi z bronią zabrani zoſtali. Podług umowy z Generałem *Brune* uczynioney, będą eskortowani aż do *Tecin*, i woyſkom *Francuzkim* oddani. Ci cudzoziemcy ſą: 66. *Francuzow*; 79. *Cisalpinow*, 12. *Liguryiczykow*; i 16. z rożnych narodow.

Manifeſt Gubernatora Miaſta i Prowincyi Turyńſkiey pod datą d. 12. Lipca.

„Krol uwiadomiony, iż pomimo rozkazow danych w naszym manifeſcie pod dniem 1. t. m. ażeby szanowano woyſko *Francuzkie*, i unikano tego wszyſtkiego coby mogło zachwiać ſpokoyność publiczną, wzniecane były rozmaite ſprzeczki i zakłocenia, w których kilku żołnierzy *Francuzkich* utraciło życie; Krol Jmć oświadczył ſwoią Krolewſką wolę, ażeby czynione były iak naydokładnieysze poszukiwania ſprawcow i pomocnikow podobnych przeſtępſtw, dla przykładnego ich podług praw ukarania. Krol Jmość rozkazał nam przytym, ażebyśmy niniejszym manifeſtem ponowili wyżey wspomniane rozkazy, uwiadomiaiąc publiczność, iż naysurowsza kara ſpotka każdego, ktokolwiek znieważać będzie woyſka *Francuzkie* bądź ſłowami, bądź uczynkiem, lub zoſtanie przekonanym o obelżywe mowy przeciwko pomienionym woyſkom. Krol Jmość ieſt zaufany, iż Generał kommenderuiący temiż woyſkami, podobne do nich wyda rozkazy.— (podpisano, *de Thurn*)

Za rozkazem Senatu przyobiecana ieſt ſumma 2000. liwrow, ktokolwiek wyda tych, którzy niedawno ranili czterech żołnierzy *Francuzkich*.

z Genui dnia 20. Lipca.

Odebrano potwierdzenie wiadomości o zabraniu fregaty *Francuzkiey la Senſible* przez wielką fregatę *Angielſką* w ſtanowiſkach *Sycylii*. Oprocz Generała *Baraguey d'Hilliers*, znaydowało ſię na fregacie *Francuzkiey* wielu kawalerow *Maltańſkich*, mała liczba woyſk *Francuzkich* i 70. więzniow *Neapolitańſkich*. Fregata *la Senſible* miała tylko 32. 12 funtowe armaty, gdy tymczasem fregata *Angielſka* miała 44. 18. funtowych. *Francuzi* mniemali, iż ią będą mogli opanować, lecz za zbliżeniem ſię do niey, *Anglicy* maiąc na tyle fregaty cztery haubice, wyſtrzelili kartaczami do fregaty *Francuzkiey*, i wiele na niey ludzi zabili. *Neapolitańczykowie* nie chcieli ſię potykać, i ſchronili ſię na ſpod okrętu. Po krotkiey bitwie fregata *Francuzka* przymuszoną była do poddania ſię. Miała na ſobie rożne koſztowne rzeczy w *Malcie* znalezione, między innemi, dwie małe złote armatki, i wſpaniałe obicia. Te wszyſtkie ſprzęty w morze zoſtały wrzucone. Generał *Francuzki* w czaſie potyczki ledwo nieutracił życia; wyſtrzał kartaczowy zrzucił mu z głowy kapelusz. Doſtał ſię w niewolą woienną z kilku officerami. *Anglicy* wysadzili jeńcow woyſkowych na brzegi *Sardyńſkie*, gdzie ich wolno wypuścili za przyrzeczeniem, iż aż do zamiany ſłużyć nie będą. Ekwipaż przybył do naszego portu dnia 15. wieczorem na ſtatku *Raguzańſkim*.

z Medyolanu dnia 20. Lipca.

Potwierdza ſię wiadomość o ſtatku poſłanym z depeszami rządu *Francuzkiego* do Generała *Buonaparte*. Statek ten nazywa ſię *Lodi*, około *Porto-Longone* odprawił żwawą bitwę z ſtatkiem *Angielſkim l'Aigle*, który lubo na ſobie miał i więcey ludzi, i więcey armat, ledwo ſię mogł doſtać do portu, utraciwszy 25. ludzi. *Lodi* w iak naylepszym ſtanie udał ſię w dalszą drogę, maiąc na ſobie Ob: *Tallien* i G. *Lanus*.

W tych dniach wyszedł rozkaz Policyi, ażeby pokryto wapnem wszyſtkie obrazy P. Maryi i S. Jozefa, które w tak wielkiey liczbie znayduią ſię w kraiu *Ciſalpińſkim*. Pomimo uszanowania ludu dla tych obrazow, których liczba w ſamym *Medyolanie* wynosiła do 3000. rozkaz ten bez naymnieyszego zamięszania wykonanym zoſtał. Przeciwnie ſię ſtało w *Walteliníe*, gdzie wieśniacy w kilka tyſięcy zgromadzeni z przypiętemi białemi i czerwonemi kokardami, z ſwoim czele iednego duchownego, ogłoſili insurrekcyą i woynę za religią. Poſłane tam iuż ſą woyſka, i ſpodziewamy ſię, iż wkrótce wszyſtko uſpokoionym zoſtanie.

OBWIESZCZENIA.

W Departamencie Kamery Litewſkiey dało ſię widzieć mnoſtwo fałszywey Pruſkiey ſrebrney monety, iako to: Talarow, dwuzłotowek, złotowek, i pułzłotkow, bitych pod Rokiem 1764. aż do Roku 1783. Gatunek ten pieniędzy ma w ſobie mało, albo wcale nic ſrebra, będąc robionym z ſamey miedzi, moſiądzu, i ladaiakiego pułmetalu, oraz ołowiu, pieniądz ten ieſt po większey części przetapianym z prawdziwey monety i posrzebrzanym: szczegolniey zaś daie ſię rozeznać z dzwięku, grubości, małego zarznięcia, i wydatności figur; zle udanych liter i cyfer, oraz brudney powierzchowney poſtaci, w ogulności zaś poznać i rozrożnić ie można od prawdziwych i dobrych monet przez uważanie źle w nich naśladowaney obrączki, która pilnikiem tylko będąc robiona, bardzo ieſt nie rowna.— Obwieszcza ſię zatym publiczność o exyſtencyi takowey fałszywey monety. wzywaiąc ią, aby nie tylko pilną dawała uwagę na podobne faszywe monet gatunki, ale nadto ſtosownie do przepisow ogolnego prawa kraiowego w Tomie II. Tytule 20. § 261. Rządowi o nich donoſiła, delatorowi zapewnia ſię część kary pieniężney przez winowaycę złożyć ſię maiącey, oſtrzegaiąc, iż rozwożący takową fałszywą monetę ſkazani będą na kary w § 262. poſtanowione.

Kamera J. K. Mci Pruſs Południowych Woienno-Ekonomiczna.

Gdy dla lepszego uſtanowienia i rozgatunkowania cła od drzewa czerwonego Sandałowego i kaliaturowego opłacać ſię maiącego udeterminowano zoſtało.—„iż odtąd iedynie tylko całe drzewo Sandałowe, tak podtymże nazwiſkiem, iako i pod nazwiſkiem drzewa Kaliaturowego za opłatą mnieyszą 5ciu dobrych groszy od cetnara, inny zaś mielony, tarty, lub kraiany Sandał, bądź pod którymkolwiek nazwiſkiem za wyższą opłatą 12tu dobrych groszy od cetnara wchodzić ma.„— Przeto ſię o takowym dokładnieyszym poſtanowieniu każdemu, a mianowicie drzewem takowym handluiącym niniejszym obwieszczeniem do wiadomości podaie. w Warszawie dnia 24. Mca Lipca 1798. Roku.

Kamera J. K. Mci Pruſs Południowych Woienno-Ekonomiczna.

Niżey podpisany uwiadomia Prześw: Publiczność, iż u niego w 2giey Klaſſie 9tey Loteryi Król: naſtępuiące numera wygrali: Nr. 54176. 100. talarow.—Nr 61273. i 25653. każdy po 15. talarow:—Nr. 9141. 9143. 16460. 18451. 21516. 21525. 21540. 25697. 39006. 39015. 44486. 48334. 54163. 54170. 54173. 54191. 54198. 57240. 61260. 61267. 61291. i 61295. każdy po 10. talarow.— Losow do 3ciey Klaſſy każdego czasu u mnie doſtać można.—w Warszawie dnia 13. Sierpnia 1798.

Król: Loteryi Klaſſowey Expedycya.

GEBHARD

mieszkaiący przy arsenale w kamienicy *Sikorſkich* pod Nrem 649. na drugim piętrze.

Dnia 9. *Sierpnia* 1798. Koni para zginionych, to ieſt: koń jasno-kasztanowaty w roku 5tym, na łyſinie ma ſtrzałkę białą, nogi zadnie około pęciny białe, zęby ma czarne od wywaru; Klacz kasztanowata w roku 4tym na łyſinie gwiazdkę ma maleńką, na grzbiecie ieszcze dobrze niezagoiona od ſiodła, ogon ma wytarty, kuta na przednie nogi.